Felieton – Polityka bez masek
Maria Szyszkowska

Żyjemy w świecie rozmaitych zagrożeń i nie ma żadnych wątpliwości, że świat przyrody zmierza do katastrofy. Co więcej żyjemy w czasach manipulowania naszą świadomością z ogromną siłą przez media. Zagubienie narasta.
Problemem istotnym w tym świecie, nie przynoszącym nam poczucia bezpieczeństwa, jest odbudowanie prawidłowego sensu używanych pojęć. Manipulacja świadomością zaszła tak daleko, że zaczęło się nadawać pojęciom sens odległy od ich prawidłowego funkcjonowania w języku polskim. Punktem odniesienia poprawnej polszczyzny jest funkcjonująca w czasach dwudziestolecia międzywojennego. Była kultywowana w czasach PRL.
Sprawą szczególnie pilną jest wyjaśnienie czym jest lewicowość i prawicowość w związku z dominacją polityki w życiu człowieka XXI wieku.
Nieuprawnione jest stawianie znaku równości między lewicowością i partią, która tak się określa. Jeszcze większe zamieszanie wprowadza stanowisko centrolewicowe. Jest to bowiem swoisty kompromis między poglądem lewicowym a prawicowym. Programy centrolewicy nie określają jednoznacznie własnego stanowiska.
Ponadto dodam, że kompromitacja określonej partii nie powinna być uznawana za kompromitację dążeń i oczekiwań o charakterze lewicowym bądź prawicowym. W Polsce sytuację komplikuje dodatkowo to, że zwolennicy ideałów lewicowych bywają potocznie utożsamiani z PZPR. Wrogość do lewicy jest u nas nieustannie podsycana. Trudno odnaleźć swoje miejsce w związku z naciskiem poglądów odległych od ideałów lewicowych. Silna jest świadomość tego, że poprawność polityczna sprzyja wygodnemu urządzeniu się w życiu. Jest więc pokusa konformizmu.
Moim zdaniem, zasadnicza różnica zaznacza się miedzy tymi, którzy kierują się bezinteresownością w życiu publicznym a tymi, którzy w imię własnego interesu angażują się w sprawy publiczne.
Partie prawicowe są zróżnicowane. Bywają partie prawicowe, którym przyświecają ideały chrześcijańskie, zwłaszcza katolickie. Ale bywają też partie prawicowe bezideowe, działaczom których przyświeca własny interes. Trzecia odmiana partii prawicowych , to partie kierujące się ideologią faszystowską.
Tradycyjnie uznaje się za kryterium lewicowości i prawicowości stanowisko wobec własności prywatnej. Ruchy lewicowe głosiły niezbędność uspołecznienia środków produkcji. Należy dodać, że również ruchy lewicowe chrześcijańskie krytykowały własność prywatną. Lewica ceni także własność społeczną oraz państwową, uznając pomocniczą funkcję państwa.
Rozdzielenie sfery religii i sfery polityki, a także sfery religii i wiedzy naukowej jest również tradycyjnie właściwością ruchów lewicowych. Ale też nie wszystkie partie prawicowe wyrażają swój związek z określonym wyznaniem religijnym.
Fundamentalna różnica między prawicowymi a lewicowymi poglądami zaznacza się obecnie w stosunku do neokapitalizmu, czyli neoliberalizmu gospodarczego. Przedstawiciele idei lewicowych są zwolennikami socjalizmu, nie godząc się na dominację koncernów międzynarodowych, na uznanie zysku materialnego jako celu dążeń człowieka. Nie jest lewicową partia – choćby tak się nazywała – która aprobuje wolną konkurencję, nierówności materialne, dominację tzw. wolnego rynku, czy na przykład sytuację bezrobotnych

pozbawionych zasiłku. Zgoda na reprywatyzację i powszechną prywatyzację nie może pochodzić ze środowisk przenikniętych lewicową ideowością.
W XXI wieku w Polsce, osoby ideowo lewicowe nie wtórują tym, którzy krytykują PRL w sposób stronniczy, nie dostrzegając zalet tego ustroju po okresie stalinowskim. Skoro mowa o XXI wieku, to dążeniem osób ceniących ideały lewicowe jest zaprzestanie wojen, to znaczy kierowanie się dążeniem do trwałego pokoju. Wynalezienie środków masowego rażenia sprawia, że obecnie ludzkość stoi wobec dylematu: pokój albo zagłada.
Jest oczywiste, że lewicowość prowadzi do uznania, że właściwym sposobem rozwiązania kwestii społecznych i gospodarczych jest jedna z możliwych teorii socjalizmu.

Maria Szyszkowska prof. zw. dr hab., filozof, działaczka społeczna i polityczna